Published on *Urząd Miejski w Świeciu* (https://www.archiwum.swiecie.eu)

Pies niemal umarł w męczarniach

26 sierpnia 2014

[1]

Był przywiązany łańcuchem do drzewa. Obok nie było karmy i wody. W takich okolicznościach świeccy municypalny znaleźli Gapcia. Pies trafił do punktu w Sulnówku, a sprawą jego właścicieli zajmie się policja.

W poniedziałek nastolatka ze Świecia wybrała się z koleżanką na jabłka do dawnych sadów szpitala psychiatrycznego. W zaroślach, z dala od domów i drogi, znalazły psa. Był

przestraszony. Warczał. Bały się podejść. Ich uwagę zwrócił łańcuch, który był okręcony wokół drzewa. Kończył się on na szyi czworonoga. Szukały wzrokiem karmy lub wody, ale nigdzie nie znalazły. Zobaczyły tylko starą kurtkę.

Zadzwoniły po strażników. Ci przyjechali po kilku minutach. Powoli odpięli łańcuch i założyli psu smycz. Od razu ruszył przed siebie. Wskoczył do radiowozu i pojechał na oględziny do weterynarza.

Lekarz stwierdził, że pies jest zaniedbany i ma zaawansowaną grzybicę uszu. Pozostawiony w takich warunkach – bez jedzenia i wody - umierałby w męczarniach.
Gapcio, bo takie pies dostał imię, zamieszkał w jednym z kojców w Tymczasowym Punkcie dla Zwierząt w Sulnówku.

Jeden z wolontariuszy, opiekujący się czworonogami w punkcie, poznał psa i powiedział strażnikom, gdzie mieszkają jego właściciele. Ci rozpoznali psa na zdjęciach, ale nie potrafili wyjaśnić, jak to się stało, że ich pupil został znaleziony w krzakach przywiązany do drzewa. W domu mają nowe... szczenię i kocię. Municypalni, po przygotowaniu dokumentacji, skierują sprawę na policję.

Ostatni tak drastyczny przypadek, z jakim spotkali się strażnicy, miał miejsce w listopadzie 2012 roku. Wtedy to z Dzików do punktu trafił Fart, pies skrajnie wychudzony i zaniedbany. Ta sprawa zakończyła się postawieniem właściciela przed sądem, a dla psa – znalezieniem wspaniałego domu, gdzie przeżywa swoją starość. Odwiedza czasami strażników razem ze swoją nową panią.

Obecnie w punkcie w Sulnówku przebywa 18 psów, w tym 4 szczeniąt. Wszystkie czekają na

nowy dom!

Od początku roku do punkty przyjęto 89 psów. 84 z nich wydano, z czego 60 do nowych domów, a 24 wróciły do właścicieli. I jest to zasługa wolontariuszy. Do ich domów trafiło też 15 kotów. Koszty związane z opieką, leczeniem, karmieniem kotów, pokryli z własnych kieszeni.

W roku 2014, w punkcie w Sulnówku kastracji poddano 8 psów i sterylizacji – 8 suczek. Sterylizacji kotek wolno żyjących poddano 9 kotek z terenu gminy Świecie. W lutym na terenie gminy stanęło 14 luksusowych budek dla kotów, co jest zasługą wolontariuszy. Wykonała je firma „Baster” Macieja Paluchowskiego.

TOMASZ KARPIŃSKI
(autor jest wolontariuszem skupionym w grupie przy Tymczasowym Punkcie dla Zwierząt w Sulnówku)

26.08.2014

Adres źródłowy: https://www.archiwum.swiecie.eu/pl/news/pies-niemal-umar%C5%82-w-m%C4%99czarniach

Links
[1] https://www.archiwum.swiecie.eu/sites/default/files/field/image/gapcioc.jpg